

Sygnatura akt VIII C 1483/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17-02-2015 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu VIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Grzegorz Kurdziel

Protokolant: Bernadeta Piskorek

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2015 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa M. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powoda M. B. kwotę 7.000 zł (siedem tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia 10 marca 2011 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.750 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 1.200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

III. nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu) kwotę 754,40 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt **VIII C 1483/12**

UZASADNIENIE

Powód M. B. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od strony pozwanej (...) Spółki akcyjnej z siedzibą w S. kwoty 7.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 10 marca 2011 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje żądanie podał, że w wyniku kolizji drogowej z dnia 23 listopada 2010 r. doznał skręcenia odcinka szyjnego kręgosłupa oraz zdiagnozowaną później pourazową niestabilność kręgosłupa szyjnego i pourazowy zespół bólowy. Powód wyjaśnił, że doznany uraz znacznie ograniczył jego możliwości ruchowe, w tym uprawianie sportów, a także miał wpływ na problemy z koncentracją oraz nauką. Wypadek wpłynął również negatywnie na psychikę powoda, który przez długi czas po wypadku odczuwał lęk i obawę podczas jazdy samochodem. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego strona pozwana wypłaciła powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę 2.500 zł, która – jego zdaniem – nie rekompensuje jednak wyrządzonej krzywdy. Powód wyjaśnił, że na żadaną w pozwie kwotę składa się 7.000 zł dalszego zadośćuczynienia.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Nie kwestionując swej odpowiedzialności za skutki wypadku powoda co do zasady, podniosła, że wypłacona powodowi kwota 2.500 zł tytułem zadośćuczynienia jest odpowiednia w stosunku do doznanych przez niego obrażeń i aktualnych stosunków majątkowych w społeczeństwie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 listopada 2010 r. we W. powód M. B., będąc pasażerem pojazdu, uczestniczył w kolizji drogowej, której sprawcą był kierowca innego samochodu, objęty ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej – (...) S.A. w S..

Dowód: - notatka informacyjna o kolizji drogowej z dnia 23.11.2010 r., k. 17.

W dniu zdarzenia powód zgłosił się do Ambulatorium Chirurgicznego Pogotowia (...), gdzie stwierdzono u niego uraz skrętny kręgosłupa szyjnego, zalecono noszenie kołnierza ortopedycznego przez 2 tygodnie i dalsze leczenie usprawniające. W dniu 24 listopada 2010 r. powód został skierowany do poradni specjalistycznej, ze wstępnym rozpoznaniem zwichnięcia, skręcenia i naderwania stawów i więzadeł na poziomie szyi. W dniu 20 grudnia 2010 r. powód był na konsultacji u lekarza neurologa, a w okresie późniejszym u lekarza pierwszego kontaktu.

Badanie radiologiczne z dnia 17 stycznia 2011 r. wykazało spłylenie lordozy szyjnej oraz uszkodzenie aparatu stawowo-więzadłowego odcinka szyjnego kręgosłupa.

Dowód: - dokumentacja medyczna, k. 10-16.

Powód chodził w kołnierzu usztywniającym przez około 4 tygodnie. Był ograniczony ruchowo, nie mógł nic dźwigać, uprawiać sportów ani wykonywać prac domowych. Przez około 2 tygodnie nie chodził do szkoły, a w późniejszym okresie często opuszczał lekcje z uwagi na utrzymujący się ból pleców i kręgosłupa szyjnego, w związku z czym zażywał środki przeciwbólowe. Miał problemy ze snem, budził się w nocy, odczuwał mrowienie rąk. Powód w okresie tym przygotowywał się do matury, jednak miał trudności w nauce, z uwagi na uciążliwość noszonego kołnierza ortopedycznego i problemy z koncentracją. Wypadek miał również negatywny wpływ na samopoczucie powoda. Stał się on bardziej nerwowy, zrezygnował ze wszystkich wcześniej uprawianych sportów, takich jak koszykówka i narciarstwo. Był mniej aktywny towarzysko. Obecnie przy wykonywaniu pracy zawodowej, jako ślusarz, odczuwa bóle kręgosłupa i pleców, musi robić sobie częste przerwy w pracy.

Dowód: - zeznania świadka S. B., protokół elektroniczny, k. 79,

- zeznania świadka A. B., protokół elektroniczny, k. 79,

- przesłuchanie powoda, protokół elektroniczny, k. 79.

Wypadek komunikacyjny z dnia 23 listopada 2010 r. skutkuje u powoda do chwili obecnej bólami i zawrotami głowy, bólami kręgosłupa szyjnego z ograniczeniem ruchomości biernej i czynnej, parastezjami kończyn górnych, szczególnie prawej, w zakresie unerwienia przez nerw pośrodkowy (palców I-III). Dolegliwości te nasilają się przy zmianach pogodowych, przy niewielkim wysiłku fizycznym i w znacznym stopniu utrudniają czynności życia codziennego oraz pracę zawodową. Powód nie może w dalszym ciągu uprawiać sportów siłowych. Przez okres około pół roku po wypadku u powoda utrzymywała się przedłużona reakcja lękowa objawiająca się nadmierną ostrożnością podczas poruszania się w ruchu ulicznym i lękiem o własne zdrowie.

Na skutek zdarzenia z dnia 29 listopada 2012 r. u powoda występuje stan po skręceniu kręgosłupa szyjnego z uszkodzeniem aparatu więzadłowo-torebkowego. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda spowodowany wypadkiem wynosi 3 %

Dowód: - opinia pisemna biegłych sądowych z zakresu neurologii J. W., z zakresu (...) oraz psychiatrii i psychologii klinicznej P. J. i H. N., k. 96-100, 109-112, 138-140.

W dniu 7 lutego 2011 r. powód zgłosił szkodę stronie pozwanej, jednocześnie domagając się zapłaty zadośćuczynienia w wysokości 13.000 zł. Pismem z dnia 18 lutego 2011 r. strona pozwana przyznała powodowi kwotę 2.500 zł.

Bezsporne

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Odpowiedzialność strony pozwanej, a także stopień i rodzaj doznanych przez powoda w wyniku wypadku z dnia 23 listopada 2010 r. obrażeń, pozostawał poza sporem. Przedmiotem sporu był jednakże rozmiar niemajątkowej szkody na osobie, jaką poniósł powód na skutek wypadku, a co za tym idzie - wysokość należnego powodowi z tego tytułu zadośćuczynienia. Strona pozwana podała, iż wypłaciła powodowi kwotę 2.500 zł tytułem zadośćuczynienia, podniosła przy tym, że kwota ta jest adekwatna do uszczerbku na zdrowiu, jakiego doznał powód, a także cierpienie i bólu spowodowanych zdarzeniem.

W ocenie Sądu, zebrany w sprawie materiał dowodowy uzasadniał jednak zasądzenie na rzecz powoda dalszej kwoty 7.000 zł tytułem uzupełnienia wypłaconego już wcześniej zadośćuczynienia.

Odpowiedzialność strony pozwanej znajduje uzasadnienie w przepisach ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003, nr 124, poz. 1152) oraz przepisach kodeksu cywilnego. Art. 9 cytowanej ustawy stanowi, iż umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikiłe z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków. Umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w art. 9, będące następstwem zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (art. 9a ustawy). Z treści przepisu art. 822 § 1 k.c., wynika, iż przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony; jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2). Z kolei art. 824 § 1 k.c. stanowi, iż suma ustalona w umowie stanowi górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela, zaś suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody.

Natomiast w myśl przepisu art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty. Przepis ten zawiera szczególną regulację dotyczącą naprawienia szkody na osobie, obejmującej elementy majątkowe tej szkody. Ustawodawca nie uregulował w tym przepisie w sposób samoistny i odrębny przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej, co oznacza, iż została ona poddana ogólnym regułom odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych (art. 415 k.c.). Warunkiem skutecznego domagania się naprawienia szkody na osobie, oprócz samego faktu jej wyrządzenia, jest związek przyczynowy pomiędzy określonym faktem, z którym norma prawna wiąże obowiązek odszkodowawczy a szkodą, pojmowaną w omawianym przypadku jako uszczerbek majątkowy.

Zgodnie natomiast z przepisem art. 445 k.c., w przypadkach przewidzianych w art. 444 k.c., Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie za krzywdę jest swoistą postacią odszkodowania, którego celem jest rekompensowanie uszczerbku w dobrach osobistych. Podstawową przesłanką domagania się zadośćuczynienia jest doznanie szkody niemajątkowej (krzywdy) wynikającej z określonych faktów, z którymi norma prawna wiąże obowiązek jej naprawienia, pozostającej w związku z odpowiedzialnością odszkodowawczą z reżimu deliktowego (por. Kodeks cywilny, Komentarz pod red. E. Gniewka, tom I).

Strona pozwana podnosiła, iż powodowi wypłacono już kwotę 2.500 zł, która, w jej ocenie, była odpowiednia do stopnia krzywdy. W ocenie Sądu ustalenia poczynione przez stronę pozwaną w tym zakresie nie mogły zasługiwać na uwzględnienie. obrażenia doznane przez powoda, w ocenie biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii, stanowią 3 % długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, określonego zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej

z 18.12.2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz. U. z 2002, nr 234, poz. 1974). Ponadto biegły wskazał, że w przyszłości wskazane będzie leczenie usprawniające, a ze względu na przeżyty uraz mogą pojawić się dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego połączone ze wzmożonym napięciem mięśni karku, ograniczające jego ruchomość.

Biegli z zakresu neurologii, psychiatrii i psychologii klinicznej w ramach swych specjalizacji stwierdzili brak uszczerbku na zdrowiu powoda. Sąd podziela poglądy wyrażone w orzecznictwie, iż mierzenie krzywdy wyłącznie stopniem uszczerbku na zdrowiu stanowi niedopuszczalne uproszczenie i nie znajduje oparcia w treści art. 445 § 1 k.c. Stwierdzony uszczerbek na zdrowiu jest czasami jednak stosowany pomocniczo przy ocenie stopnia naruszenia sprawności organizmu. Na rozmiar krzywdy, a w konsekwencji na wysokość zadośćuczynienia składają się okoliczności każdej konkretnej sprawy, a w szczególności cierpienia fizyczne i psychiczne poszkodowanego, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku, ale także rodzaj wykonywanej pracy przez poszkodowanego przed wypadkiem, jego szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiowa i inne czynniki podobnej natury (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9.11.2007 r., V CSK 245/07 i orzeczenia tam przywołane, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21.02.2007 r., I ACa 1146/06). Charakter krzywdy co do zasady jest niemierzalny, zatem ściśle określenie jej rozmiaru, a tym samym wysokości zadośćuczynienia, pozostawione zostało ocenie Sądu.

Sąd oparł ustalenia w zakresie rozmiarów krzywdy doznanej przez powoda na opiniach biegłych sądowych, a także na zeznaniach świadków S. B. i A. B. oraz przesłuchaniu samego powoda, które wiarygodnie korespondują ze sobą oraz z opinią biegłych sądowych i pozostałymi dowodami z dokumentów. Sąd nie miał również podstaw, aby odmówić mocy dowodowej opiniom sporządzonym przez biegłych.

Podkreślenia wymaga młody wiek powoda i dotychczasowy tryb życia powoda. Powód w dniu wypadku miał 19 lat, jechał z kolegą do szkoły na próbny egzamin maturalny. W skutek doznanego urazu musiał zrezygnować nie tylko z istotnych dla osób w młodym wieku uprawiania sportu i kontaktów towarzyskich z rówieśnikami, ale także miał problemy z koncentracją, co przekładało się na gorsze wyniki w nauce.

Na rozmiar krzywdy powoda składały się nie tylko cierpienia fizyczne ale i dolegliwości w sferze psychiki powodujące obniżony nastrój i niepokój, które powód odczuwał w półrocznym okresie powypadkowym.

Orzeczenie w kwestii odsetek od zasądzonej kwoty wynika z art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Sąd miał przy tym na względzie, że ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (art. 817 § 1 k.c.), a powód złożył takie zawiadomienie w dniu 7 lutego 2011 r., o czym świadczy pismo załączone do pozwu. Równocześnie z zawiadomieniem, powód zgłosił stronie pozwanej roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia, dlatego też Sąd zasądził odsetki ustawowe, zgodnie z żądaniem pozwu, od dnia 10 marca 2011 r.

W oparciu o powyższe okoliczności i powołane przepisy, należało zatem orzec jak w punkcie I wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., uznając, że strona pozwana, która przegrała w całości powinna zwrócić stronie przeciwnej wszystkie poniesione koszty niezbędne do celowej obrony (koszty procesu). Poniesione przez powoda koszty procesu obejmowały kwotę 350 zł opłaty od pozwu, kwotę 1.200 zł wynagrodzenia adwokata oraz kwotę 1.200 zł zaliczki na wynagrodzenie biegłych.

Na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.) w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. Sąd - mając na względzie wynik sprawy - nakazał stronie pozwanej uiszczenie

kwoty 754,40 zł na rzecz Skarbu Państwa tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa na wynagrodzenia biegłych sądowych.